

**Dziś w numerze:**

**26-ty dzień rozprawy przeciwko niemieckim zbrodniarzom wojennym.**

**Kryzys węglowy w Wielkiej Brytanii trwa.**

# Jedność NARODOWA

Nr 38 (3.9)

Piątek 14 lutego 1947

Rok IV

## Interpelacje w Izbie Gmin w sprawie żołnierzy polskich w Anglii

### Brytyjski minister obrony narodowej pod ostrzałem pytań z ław poselskich

**Londyn** — W Izbie Gmin deputowany major Braman zapytał brytyjskiego ministra obrony narodowej Bellengera, jakie uprawnienia do sądzenia i wierzania żołnierzy polskich, należących do Polskiego Korpusu Przysposobienia, posiada dowództwo polskich sił zbrojnych w Wielkiej Brytanii. Minister Bellenger stwierdził w swojej odpowiedzi, iż dowództwo polskich sił zbrojnych w Wielkiej Brytanii powołane jest do wykonywania aktów prawnych wobec żołnierzy na podstawie ustawy dotyczącej wojsk sojuszników z roku 1940. Poseł Partii Pracy Walkden przypomniał, iż ustawa dotycząca wojsk

sojuszników z roku 1940 opiera się na umowie zawartej z b. polskim rządem emigracyjnym w Londynie, któremu definitywnie uznano, iż wobec tego ustawa ta nie może być stosowana wobec żołnierzy polskich, przebywających w Wielkiej Brytanii.

Minister Bellenger odpowiedział, że w chwili obecnej nie ma nic więcej do oświadczenia w tej sprawie, ale, że będzie ona ponownie rozpa-

trzona.

W dalszym ciągu dyskusji poseł Partii Pracy Noel Baker zapytał, kiedy nastąpi demobilizacja 58 tysięcy żołnierzy polskich, będących wciąż jeszcze w służbie czynnej. Pragnął on również dowiedzieć się, jakiemu dowództwu podlegają ci żołnierze i ile polskich oficerów sztalowych i innych szarż zatrudnionych jest w brytyjskim ministerstwie obrony narodowej.

Minister Bellenger odpowiedział, iż demobilizacja Polskiego Korpusu Przysposobienia zależna będzie od tego, ile byłych żołnierzy znajdzie zatrudnienie w zawodach cywilnych. Przewiduje on, iż nastąpi to w ciągu dwóch lat. Minister stwierdził, iż Polski Korpus Przysposobienia podlega brytyjskiemu ministerstwu obrony narodowej. Bezpośrednio pod naczelnemu dowództwu brytyjskiemu. Brytyjskie ministerstwo obrony narodowej nie zatrudnia oficerów polskich ani innych szarż.

Posel Walkden zażądał wyjaśnienia, jaki jest stosunek ministerstwa obrony narodowej wobec członków Polskiego Korpusu Przysposobienia: czy są oni uważani za członków brytyjskich sił zbrojnych czy też za jeńców, którzy mogą być użyci w przemyśle brytyjskim.

Minister Bellenger oświadczył, iż wobec konieczności utrzymania pewnej dyscypliny, członkowie PKP uważani są za część sił zbrojnych, podlegających brytyjskiemu ministerstwu obrony narodowej. Mogą oni jednak być pociągnięci do pracy, o ile znajdzie się dla nich odpowiednie zatrudnienie w Wielkiej Brytanii.

Posel Walkden wyraził zdziwienie, iż członkowie Polskiego Korpusu Przysposobienia otrzymują takie same przydziały żywnościowe, jak wojsko brytyjskie i wobec tego traktowani są lepiej, niż obywatele brytyjscy. Minister Bellenger stwierdził, iż Polski Korpus Przysposobienia wchodzi w skład armii brytyjskiej i wobec tego członkowie jego otrzymują takie same przydziały jak wojskowi brytyjscy. Rodziny żołnierzy polskich otrzymują takie same racje żywnościowe jak ludność brytyjska.

## Z posiedzenia Rady Bezpieczeństwa

### Spór między delegatem radzieckim a amerykańskim o kompetencje komisji rozbrojenia

**Nowy Jork** — Otwarte we wtorek wieczorem posiedzenie Rady Bezpieczeństwa miało następujący porządek dzienny: 1) przyjęcie porządku dziennego, 2) rezolucja Zgromadzenia Generalnego w sprawie zasad reglamentacji i powszechnej redukcji zbrojeń oraz in. propozycje dotyczące zastosowania tych zasad, 3) rezolucja Zgromadzenia Generalnego dotycząca sił zbrojnych Narodów Zjednoczonych, 4) występowanie dnia 31 grudnia 1946 roku przez przewodniczącego komisji energii atomowej do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa, przekazujący ostatnie sprawozdanie komisji energii atomowej.

Po przyjęciu porządku dziennego przewodniczący delegat belgijski van Lagenhove poinformował członków Rady o kontaktach jakie nawiązano w przeddzień ubiegłego tygodnia ażeby uzgodnić wspólny tekst, który za porządkując główne punkty z różnych rezolucji przedłożonych Radzie pozwoliłby na skrócenie debaty dotyczącej przyjęcia rezolucji w sprawie rozbrojenia. Tekst ten został rozdany członkom Rady.

Jako pierwszy mówcą zabrał głos delegat Stanów Zjednoczonych Austin, który powtarzał argumenty amerykańskie, iż komisja rozbrojeniowa nie powinna mieć prawa zajmowania się kwestią energii atomowej.

Zastanawiając się nad przyczynami sprzeciwu Związku Radzieckiego wobec propozycji takiego ograniczenia kompetencji komisji, delegat amerykański wyraził przypuszczenie, że widocznie rząd radziecki zamierza zgłosić w komisji rozbrojeniowej nowe propozycje, dotyczące broni atomowej. Stany Zjednoczone nie mogą tego przyjąć, gdyż ich zdaniem prace nowej komisji nie powinny być aż tak rozległe i sprawa energii atomowej powinna być zarezerwowana wyłącznie komisji energii atomowej. Wzajemnym rozszerzeniem kompetencji komisji rozbrojeniowej mówca dopatrywał się niebezpieczeństwa zwłoki.

Delegat radziecki Gromyko oświadczył, że delegacja radziecka nie może

przyjąć propozycji Stanów Zjednoczonych. By funkcje komisji energii atomowej oderwać od funkcji komisji rozbrojeniowej. Odpowiadając na argument amerykański, że komisja rozbrojeniowa powinna zajmować się jedynie sprawą t. zw. „zbrojeń konwencjonalnych” mówca stwierdził, że rezolucja Generalnego Zgromadzenia z dnia 14 grudnia ub. roku nie zawiera niczego, co wprowadzałoby jakieś rozróżnienie pomiędzy t. zw. zbrojeniami konwencjonalnymi a bronią atomową. Delegacja radziecka uważa, że próba USA w kierunku wprowadzenia takiego rozróżnienia, wykracza poza ramy rezolucji Generalnego Zgromadzenia.

Czemuż to — zapytał mówca — usiłuje się odwrócić naszą uwagę ku sprawom proceduralnym, takim jak kwestia stosunków pomiędzy komisją energii atomowej, a komisją rozbrojeniową? Zgromadzenie Generalne nigdy nie wysuwało takiej kwestii i Rada Bezpieczeństwa nie ma prawa

wprowadzania podobnych rozróżnień. Propozycja Stanów Zjednoczonych powoduje zbędny konflikt między dwoma organami ONZ i odwraca uwagę od głównego zadania — rozbrojenia.

Następnie Gromyko omówił po krótko sprawę ujawnienia stanu wojsk zaznaczając, że rząd radziecki pragnie uniknąć jakiegokolwiek zwłoki pod tym względem.

Koncząc swe przemówienie, delegat radziecki podkreślił, że przyjęcie propozycji USA w sprawie ograniczenia kompetencji komisji rozbrojeniowej przeszkodziłoby zastosowaniu rezolucji Generalnego Zgromadzenia w sprawie zbrojeń. Gdybyśmy przyjęli propozycję Stanów Zjednoczonych, to nie tylko zaszkodziłoby naszej wielkiej sprawie, lecz również odwróciłoby uwagę od redukcji i reglamentacji zbrojeń.

Obrady odroczono do dnia następnego.

## Z dyskusji proceduralnej na konferencji w Londynie

**Londyn**. Na wtorkowym wieczornym posiedzeniu konferencji szóstego dnia w sprawie ograniczenia zbrojeń delegat radziecki Gromyko zaskarżył projekt amerykański, który proponował, aby komisja rozbrojeniowa miała prawo zajmowania się kwestią energii atomowej. Zastanawiając się nad przyczynami sprzeciwu Związku Radzieckiego wobec propozycji takiego ograniczenia kompetencji komisji, delegat amerykański wyraził przypuszczenie, że widocznie rząd radziecki zamierza zgłosić w komisji rozbrojeniowej nowe propozycje, dotyczące broni atomowej. Stany Zjednoczone nie mogą tego przyjąć, gdyż ich zdaniem prace nowej komisji nie powinny być aż tak rozległe i sprawa energii atomowej powinna być zarezerwowana wyłącznie komisji energii atomowej. Wzajemnym rozszerzeniem kompetencji komisji rozbrojeniowej mówca dopatrywał się niebezpieczeństwa zwłoki.

Delegat radziecki Gromyko oświadczył, że delegacja radziecka nie może

przyjąć projektu amerykańskiego przedstawił przez Mirpha. Memorandum amerykańskie proponuje, aby na następną konferencję zastępców ministrów spraw zagranicznych, która ma zebrać się w tym tygodniu do stolicy konferencji miało w sprawie zagrożeń z Moskwy powołano do dyskusji 4 punktem, ostatecznym 2 t. m. m. w których mają być obecni przedstawiciele mniejszych państw.

Podkreślając to, mają przysłać następujące zdania: 1) sprawa nie jest problemem strukturalnym i nie ma związku z tym, co jest, 2) rozpatrzenie zagadnień dotyczących 8) sprawowania zagadnień o ogólnej odpowiedzialności, 9) rozpatrzenie sprawy rozbrojenia i demilitaryzacji, w szczególności i są sprawy trwania czasu okupacji w Japonii.

W skład komisji mają wchodzić przedstawiciele Wielkiej Brytanii i małych państw. Memorandum amerykańskie wysuwa też projekt wyłączenia przedstawicieli i ogólnych „kompetentnych władz niemieckich i rosyjskich”, a więc wojsko braku rządu centralnego przewodców uczących partii omyłkowych z wstępujących i przedstawicieli rządów prowincjonalnych.

Co się tyczy sprawozdań dla konferencji moskiewskiej, to w myśl kompromisowej propozycji francuskiej, sformułowanej do propozycji radzieckiej postanowiono, że poglądy wszystkich państw sprzymierzonych mają być przedstawione w tej sprawie w sposób skrócony w skróconych oświadczeniach na złożonych przez nie memorandum, ale bez bezpośredniego cytowania danego memorandum.

**Waszyngton.** Radca narodowy  
zwą ko właścicieli kopalń w USA  
Johnston przewiduje nowy strajk  
węglowy w Starych Zjednoczonych  
na 1 lipca br Składając orzeczenie  
przed parlamentarną komisją prac  
Johnston oświadczył, że st. a k. ten  
nieunikniony, o ile przewoźnicy  
związku górników Lewis nie zgodzą  
się na 5-letnie fundusze na opła-  
kę społeczną, lub też o 11. Kongre-  
nie zalecie go w drodze ustawowej



